

Sygn. akt: VIII Pz 62/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2016r.

Sąd Okręgowy w G., VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w G. w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Andrzejewska (ref.)

Sędziowie: SSO Joanna Smycz

SSO Jolanta Łanowy-Klimek

naposiedzeniu niejawnym w dniu 12 października 2016r. w G.

po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. P. (P.)

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w R.

o premię

w związku z zażaleniem B. M.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 21 lipca 2016r. w sprawie o sygn. akt: IV P 1002/15

o odrzuceniu zażalenia B. M. z dnia 15 lipca 2016r.

postanawia:

odrzuć zażalenie.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (ref.) (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pz 62/16

UZASADNIENIE

Powód W. P. pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w R. domagał się zapłaty kwoty 46.423,58 zł, tytułem premii regulaminowej. Argumentował, że jest pracownikiem pozwanej zajmującym stanowisko Zastępcy Prezesa Zarządu Dyrektora ds. eksploatacji. Roszczenia swoje wywodził z postanowień umowy o pracę. W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w R. nie podważyła kwoty dochodzonej przez powoda. Pozwana wskazywała, że jest bezsporną okolicznością, iż premia stanowiła składnik umowy o pracę. Rada Nadzorcza dotychczas zatwierdzała premię Zarządowi w pełnej wysokości w okresie jej kadencji w latach 2014-2017. Pozwana podniosła, że jedyną przyczyną, dla której w okresie objętym sporem nie została powodowi wypłacona premia, był brak w tym czasie Rady Nadzorczej, gdyż jak wynika z treści uchwały nr 53/2000 wypłata premii winna zostać poprzedzona decyzją Rady Nadzorczej. W spornym okresie jedyną grupą pracowników spółdzielni, którzy nie otrzymywali premii był Zarząd spółdzielni.

Od czerwca 2011 r. do maja 2014 r. w pozwanej Spółdzielni nie działały przewidziane ustawą prawo spółdzielcze samorządowe organy spółdzielni: Rada Nadzorcza oraz Rady Osiedli, gdyż Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 14 września 2011 r. (w sprawie o sygn. akt: I C 163/11) uznał za nieważne wybory do tych organów przeprowadzonych na Walnym Zgromadzeniu Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w maju 2011 r.

K. M. pismem z dnia 2 listopada 2015 r. zgłosił się do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. Podniósł, że jest członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, który to stosunek członkostwa stanowi źródło jego interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Argumentował również, iż na mocy art. 3 Prawa spółdzielczego majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków. Wypłacenie powodowi premii może narazić go jako członka spółdzielni na konieczność pokrycia strat i ograniczyć nadwyżkę bilansową spółdzielni. Strona pozwana złożyła opozycję przeciwko przystąpieniu do sprawy interwenienta ubocznego, podnosząc że sprawa do której K. M. zgłosił przystąpienie w charakterze interwenienta ubocznego nie dotyczy spółdzielni mieszkaniowej osoby prawnej prowadzącej działalność gospodarczą ukierunkowaną na szeroko pojęte zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych swoich członków lecz spółdzielni mieszkaniowej będącej pracodawcą powoda w rozumieniu art. 3 kodeksu pracy, w związku z tym brak jest podstaw do przyjęcia, że interwenient uboczny ma interes prawny w przystąpieniu do toczącej się sprawy pracowniczej. Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. akt(...) Sąd Rejonowy w Z. uwzględnił opozycję i nie dopuścił K. M. do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, zarazem zwalniając go od kosztów sądowych. Sąd Rejonowy w Z. argumentował swoją decyzję tym, że interes, o którym mowa w art. 76 k.p.c., musi być interesem prawnym, a nie tylko faktycznym, majątkowym, gospodarczym czy emocjonalnym. Wyrok wydany w sprawie powinien oddziaływać na sferę prawną interwenienta ubocznego: na jego prawa majątkowe lub niemajątkowe. Podniósł także, że wynik rozpoznawanej sprawy w żaden sposób nie wpływa ani w sposób pośredni ani bezpośredni na prawa i obowiązki K. M. jako członka spółdzielni. Powołana przez K. M. regulacja art. 3 ustawy Prawo spółdzielcze z dnia 16 września 1982 r. (Dz.U z 2013r., poz. 1443 t.j.) jedynie zalicza własność należącą do spółdzielni, jako osoby prawnej, do kategorii własności prywatnej a nie spółdzielczej. Własność taka w rozumieniu przepisów prawa pozostaje jednak własnością cudzą, a jej przedmiot jest mieniem cudzym, także dla członka tej spółdzielni. (wyrok WSA w Olsztynie z dnia 28 stycznia 2009 r., I SA/OI 505/08, M. S.. 2009, nr 2, s. 41). Sąd Rejonowy powołał się także na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1996 r (III CZP 152/95, OSNC 1996, nr 4, poz. 52) w której wskazał, że w art. 3 ustawy Prawo spółdzielcze nie mówi się o własności w znaczeniu cywilnoprawnym. Skutki czynności prawnych oraz wyniki postępowań sądowych dotyczą sfery prawnej spółdzielni, wobec czego sama spółdzielnia ma interes prawny w uzyskaniu określonego rozstrzygnięcia. Skutki tych zdarzeń dotyczą jednak w jakimś zakresie członków, a wynik spraw nie jest obojętny dla spółdzielców. Dopóki jest to oddziaływanie na ich sferę moralną lub ekonomiczną, dopóty nie można mówić o takim wpływie na ich sytuację prawną, który rodzi interes prawny w przystąpieniu do spółdzielni. Spółdzielnia bowiem odpowiada całym majątkiem za swoje zobowiązania (art. 68 Prawa spółdzielczego), a członkowie nie odpowiadają wobec jej wierzycieli (art. 19 Prawa spółdzielczego). Sąd Najwyższy podkreślił, że w związku z tym nie jest trafny pogląd, że w każdym wypadku zaangażowania się spółdzielni w postępowaniu przed sądem jej członkowie mogą zgłosić interwencję uboczną. W ocenie Sądu Rejonowego w Z. wypłata powodowi premii, którą powód otrzymywał od początku zatrudnienia, a która zagwarantowana została w Regulaminie Premiowania, nie wpłynie w żaden sposób na interes prawny K. M. w rozumieniu art. 76 k.p.c.

Na powyższe postanowienie z dnia 4 grudnia 2015 r. K. M. złożył zażalenie z dnia 7 stycznia 2016r. domagając się jego uchylenia w całości i oddalenia opozycji. W uzasadnieniu żądania podniósł, że rozstrzygnięcie w sprawie będzie miało wpływ na sferę praw majątkowych każdego z członków spółdzielni, jako że jej środki finansowe pochodzą w głównej mierze z wpłat dokonywanych przez członków. Wysokość tych wpłat uzależniona jest między innymi od ponoszonych przez spółdzielnię kosztów zarządu, na które w skali roku kalendarzowego przeznaczają się sumy około 750.000 zł. Podnosząc powyższe K. M. domagał się uznania jego interesu prawnego w rozumieniu art. 76 kpc. Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt: (...) Sąd Okręgowy w G. oddalił zażalenie K. M. z dnia 7 stycznia 2016 r. Tutejszy Sąd argumentując powyższe rozstrzygnięcie rozważał istnienie interesu prawnego skarżącego i wskazał, że norma prawna z art. 3 ustawy prawa spółdzielczego nie odpowiada pojęciu własności z k.c. Należy ją rozumieć jako zakwalifikowanie własności spółdzielczej, stanowiącej formę własności grupowej, do typu własności prywatnej. Norma prawna w żadnym razie jednak nie przyznaje członkom spółdzielni bezpośredniego prawa do rozporządzania

majątkiem spółdzielni w zakresie przyznanym właścicielowi. W rezultacie Sąd Okręgowy w G. podzielił zapatrywania prawne Sądu Rejonowego w Z. i uznał, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Następnie pismem z dnia 1 czerwca 2016 r. B. M. (reprezentowana przez męża K. M.) zgłosiła się do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. Podniosła, że jest członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a także że jest zainteresowana wynikiem finansowym spółdzielni i jego wpływem na koszty działalności w roku obrachunkowym. Wskazała również uzasadniając swój interes prawny, że ewentualny wyrok uwzględniający powództwo i zasądzający na rzecz powoda od pozwanej spółdzielni wynagrodzenie za pracę będzie rzutował na sferę prawną interwenienta ubocznego jako członka spółdzielni, w szczególności może być on zobowiązany do pokrycia strat.

Sąd Rejonowy w Z. na rozprawie dnia 8 czerwca 2016 r. postanowił z urzędu nie dopuścić do udziału w sprawie B. M. w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. Zarazem wyrokiem z dnia 8 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Z. zasądził od pozwanej na rzecz powoda W. P. kwotę 46.423,58 zł z ustawowymi odsetkami (punkt 1 wyroku), orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności i opłacie od pozwu (punkt 2 i 3 wyroku).

Pismem z dnia 15 czerwca 2016 r. B. M. wniosła jako interwenient uboczny wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 8 czerwca 2016 r., sygn. akt IV P 1002/15. Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Z. odmówił B. M. sporządzenia uzasadnienia wyroku tegoż Sądu z dnia 8 czerwca 2016 r. Sąd podniósł, że zgodnie z art. 328 § 1 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się pisemnie na wniosek strony, natomiast B. M. na skutek postanowienia z dnia 8 czerwca 2016 r. nie została dopuszczona do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, a tym samym nie uzyskała statusu strony w niniejszym postępowaniu. Wniosek B. M. nie został uwzględniony jako niedopuszczalny. B. M. pismem z dnia 15 lipca 2016 r. wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 22 czerwca 2016 r. wnosząc o jego uchylenie w całości i sporządzenie dla niej uzasadnienia zapadłego wyroku. Zarzuciła orzeczeniu naruszenie przepisów art. 77 § 2 k.p.c., art. 78 § 3 k.p.c., art. 79 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c. podnosząc, że kwestia legitymacji skarżącej nie została prawomocnie rozstrzygnięta. Postanowieniem z dnia 21 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Z. odrzucił zażalenie B. M. z dnia 15 lipca 2016 r. na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. jako niedopuszczalne, podnosząc iż B. M. postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 r. nie została dopuszczona do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego i nie uzyskała statusu strony, tym samym nie jest uprawniona do złożenia zażalenia.

B. M. pismem z dnia 26 sierpnia 2016 r. wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 21 lipca 2016 r. w przedmiocie odrzucenia zażalenia z dnia 15 lipca 2016 r.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie B. M. jest niedopuszczalne i jako takie podlega odrzuceniu. W pierwszej kolejności Sąd pragnie odnieść się do zasadniczego żądania B. M., zgłaszanego również wcześniej przez K. M., a mianowicie żądania dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. akt (...) uwzględnił opozycję i nie dopuścił K. M. do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, jak również zasadnie postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 r. postanowił z urzędu nie dopuścić do udziału w sprawie B. M. w charakterze interwenienta ubocznego. Zarówno bowiem skarżąca jak i K. M. nie mają interesu prawnego w przystąpieniu do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego w rozumieniu art. 76 k.p.c. W szczególności interes prawny nie wynika z samego faktu członkostwa w spółdzielni i konieczności dokonywania wpłat przez jej członków. Kwestie te były już przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego w Z. jak i przedmiotem kontroli instancyjnej Sądu II instancji. Sąd Okręgowy podziela przedstawione przez Sądy obu instancji rozważania prawne w kwestii dopuszczalności działania skarżącej i K. M. w charakterze interwenientów ubocznych. W szczególności wskazano na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1996 r. (sygn. akt: III CZP 152/95, OSNC 1996, nr 4, poz. 52), z której wynika, że interesu prawnego nie można utożsamiać li tylko z interesem ekonomicznym członka spółdzielni. Spółdzielnia jest bowiem odrębnym podmiotem prawnym, a jej członkowie nie odpowiadają wobec wierzycieli spółdzielni. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie zatem Sąd Rejonowy w Z. nie dopuścił z urzędu skarżącej do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, powoływała się ona bowiem na te same okoliczności prawne i faktyczne, które były już przedmiotem rozstrzygnięcia w kwestii

interwencji ubocznej K. M., a mianowicie na jej status członka spółdzielni. Jak bowiem podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 czerwca 1967 r., sygn. akt: I CZ 24/67 „Sąd ma obowiązek niedopuszczenia interwencji ubocznej również z urzędu, jeżeli brak interesu prawnego w sposób oczywisty wynika z samych twierdzeń zgłaszającego interwencję (art. 78 § 2 k.p.c.)” (OSNC 1968/1/9). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 października 1992 r., sygn. akt: III CZP 126/92 wskazał również, iż „Na wydane z urzędu postanowienie niedopuszczające interwenienta ubocznego do udziału w sprawie po stronie powodowej nie przysługuje zażalenie.” (OSNC 1993/3/37). W rezultacie B. M. nie uzyskała statusu interwenienta ubocznego i nie jest po myśli art. 79 k.p.c. uprawniona do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy. W szczególności również nie ma uprawnienia do żądania sporządzenia pisemnego uzasadnienia zapadłego w sprawie wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 8 czerwca 2016 r., sygn. akt (...). Słusznie zatem postanowieniem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Z. odmówił B. M. sporządzenia uzasadnienia wyroku. Skarżąca nie była osobą uprawnioną do złożenia zażalenia na powyższe postanowienie, dlatego też postanowieniem z dnia 21 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Z. odrzucił jej zażalenie z dnia 15 lipca 2016 r.

B. M. pismem z dnia 26 sierpnia 2016 r. wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 21 lipca 2016 r. w przedmiocie odrzucenia zażalenia z dnia 15 lipca 2016 r.

Jak wskazano na wstępie zażalenie podlega odrzuceniu jako pochodzące od osoby nieuprawnionej. Wskazać trzeba, że zgodnie z art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Natomiast stosownie do treści art. 373 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli dostrzeże braki, do których usunięcia strona nie była wezwana, zażąda ich usunięcia. W razie nieusunięcia braków w wyznaczonym terminie apelacja ulega odrzuceniu. Z kolei w myśl art. 397 § 2 k.p.c. do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym. W przedmiotowej sprawie B. M. jest osobą nieuprawnioną do złożenia zażalenia, które w konsekwencji okazało się niedopuszczalne. Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 marca 2005 r., sygn. akt: II CZ 198/04 „Apelacja wniesiona po upływie przepisanej terminu lub niedopuszczalna z tego względu, że została wniesiona przez osobę nieuprawnioną podlega na mocy art. 370 k.p.c. lub art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. odrzuceniu a limine. W takim wypadku nie ma możliwości jej merytorycznego rozważania w jakimkolwiek zakresie, także w aspekcie tego czy zachodzi nieważność postępowania.” (Lex nr 603414).

W tej sytuacji Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c. i art. 370 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (ref.) (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pz 62/16

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

(...) K. M.(...)

(...)

-(...)

(...)

(...)

w Z..

G.,(...)